***Z cyklu „Gawęda o tradycjach…” - Jak Polacy witają wiosnę?***

**Wiosna** to początek nowego cyklu życia, to pożegnanie długiej i trudnej zimy, to czas budzenia się do życia, czas zasiewów i czekania na plony. Wszyscy z niecierpliwością czekamy na wiosnę - na słońce, kwiaty, pierwsze ptaki. Dosyć mamy zimy, ciepłych ubrań. Ten kto  jest znakomitym obserwatorem, ujrzy wiosnę, usłyszy ją i poczuje. Wiosna, to przecież słońce, zielone łąki, pierwsze kwiaty, to śpiew ptaków i powiew ciepłego wiatru. Żeby tak naprawdę wiosna przyszła do nas trzeba przepędzić zimę.

**Czy wiecie w jaki sposób od dawna Polacy żegnają Zimę i witają Wiosnę?**

Wierzono, że aby Wiosna mogła zagościć na dobre na świecie trzeba pożegnać Zimę.

W tym celu topiono MARZANNĘ.  
  
MARZANNA- słomiana kukła symbolizująca ZIMĘ, przybrana kolorowymi wstążkami , szmatkami, bibułką.  
Marzannę przenoszono uroczyście przez wieś lub miasteczko do najbliższej rzeki i tam się ją topiło wołając np.:

**Marzanno, Marzanno  
Ty zimowa panno!  
W wodę Cię wrzucamy, bo wiosnę witamy!**

Kiedy MARZANNA zniknie z oczu płynąc do morza, można już przywitać **WIOSNĘ.**

**„Gawęda o zwyczaju topienia Marzanny”.**

Dawno temu wierzono, że zima sama nie odejdzie, dlatego należy ją przegnać, aby na jej miejsce mogła przyjść wiosna. Zima, czyli czas uśpienia przyrody, była trudna zarówno dla zwierząt, jak i dla ludzi. Wiosna uosabiała wszystko, co żywe i radosne. Aby wiosna mogła przyjść na świat, należało pokonać zimę. W tym celu ludzie postanowili zrobić kukłę, która miała symbolizować zimę - **Marzannę**. Sporządzały ją starsze dziewczęta, poświęcając na to całą noc. Dziewczęta umiały tak uformować słomę, że przypominała ludzką postać. Stroiły ją w suknię i chusteczkę na głowę. Gdy starsze dziewczęta wynosiły kukłę ze wsi, młodsze przynosiły **Gaik - Maik**, który przypominał nadchodząca wiosnę. Gaik - Maik - zielona gałązka lub krzaczek, też musiał być bogato przystrojony w kolorowe wstążki. Nad brzegiem rzeki dziewczęta wrzucały kukłę do wody. Gdy Marzanna została utopiona, małe dzieci wnosiły Gaik - Maik śpiewając ludowe piosenki.

**Odpowiedz na pytania do tekstu:**

Co uosabiała wiosna?

………………………………………………………………………… …………………………………………………………………………………………………

Jak nazywano słomianą kukłę? …………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………....

Co robiono z kukłą 21 marca?

……………………………………………………………………………………………………………..……………………………………………………………………………………

Co to był gaik-maik?

……………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………

**Zapoznanie i wyjaśnienie zwyczaju pożegnania Zimy**

Wiosna ostrożnie rozgląda się po świecie,  
Czy też nie wrócą mrozy i zamiecie ?  
Czy już może wiosna w świat wyruszyć ?  
Trzeba złą zimę dzisiaj wyrzucić.  
Marzanna to symbol zimy,  
Która całą przyrodę, ziemię, rzeki i drzewa skuwa lodem…  
Ludzie tęskniąc do ciepła, chcąc się słońcem cieszyć.  
Przyjście wiosny, jak mogli, pragnęli przyśpieszyć  
Więc, gdy ziemia tajała, gdy spływały lody  
Srogą Zimę- Marzannę wrzucali do wody  
Stąd się bierze początek panowie i panny  
Piękny zwyczaj ludowy topienia Marzanny.  
Za chwilę drogie dzieci ruszymy gromadą, wesołym pochodem  
Poniesiemy Marzannę nad błękitną wodę  
Radować się będą drzewa, weselić się będą domy  
Gdy poniesiemy Marzannę chochoła ze słomy  
Wrzucimy do wody niedobrą boginię niech prędko do morza zła zima odpłynie.

**Odpowiedz na pytania do tekstu:**

Jaki zwyczaj opisany jest w wierszu? …………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………….O jakiej porze roku opowiada wiersz? …………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………….Jaką porę roku symbolizuje Marzanna? ………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………………........



**Jak wykonać Marzannę?**

Ze słomy lub papieru, bibuły i kolorowych wstążek robi się kukłę-Marzannę, która symbolizuje zimę. Przywiązuje się ją sznurkiem do długiego kija i w wesołym pochodzie maszeruje do rzeki. Wrzuca się ją tam, żeby popłynęła do morza. Można ją też spalić na szkolnym boisku".

**Zagadki wiosenne**

W marcu się zaczyna, gdy się

kończy zima. Przyjdzie z wiatru

ciepłym wiewem,

z pięknem kwiatów,

z ptaków śpiewem.

Mówią – że w nim jak w garncu,

nieustanna zmiana.

Słońce grzeje w południe,

mrozek szczypie z rana,

a do tego jeszcze

przelatują deszcze!

Ze słomy i wstążek zrobiona ta panna

Symbolem jest zimy ta nasza …………….

Skończyły się już mrozy

Marzanna płynie strumykiem,

A my witamy wiosnę

Przepięknym ………………

Zobaczysz je wiosną,

gdy na wierzbach rosną.

Srebrne futra mają.

Jak się nazywają?

Powrócił do nas z dalekiej strony,

ma długie nogi i dziób czerwony.

Dzieci się śmiały, gdy go witały,

żabki płakały przez dzionek cały.

Co ona przekopie,

to one wygładzą.

W domowym ogródku

bardzo się przydadzą.

Gdy niebo wdzieje szary kubraczek,

a potem rzewnie się rozpłacze ,

gdzie spadnie łez tych liczba duża,

tam z wody się zrobi wielka …………..

Biała i twarda po rzece pływa.

Wrona ci powie, jak się nazywa.

Kolorowe i pachnące, czy

w ogrodzie, czy na łące, zawsze

chętnie je zbieramy na bukiecik

dla swej mamy.

Wiosną na drzewie się zieleni, ale

opada na jesieni.

Nie miauczą, nie drapią i nie piją mleka  
Na drzewie rosną, gdy zima ucieka.

Nadchodzi po zimie, znasz dobrze jej imię.  
Kroczy w kwiatów pąkach i promieniach słonka